

Sygnatura akt II AKa 418/21

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 grudnia 2021 r.

**Sąd Apelacyjny we Wrocławiu II Wydział Karny w składzie:**

Przewodniczący SSA Jerzy Skorupka

Protokolant: Katarzyna Szypuła

**przy udziale Artura Jończyka prokuratora Prokuratury (...) we W.**

**po rozpoznaniu w dniu 20 grudnia 2021 r.**

**sprawy P. G.**

**oskarżonego z art. 284 § 2 kk**

**na skutek apelacji wniesionej przez oskarżonego**

**od wyroku Sądu Okręgowego we Wrocławiu**

**z dnia 7 września 2021 r. sygn. akt III K 308/20**

- I. **zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że uniewinnia oskarżonego od przypisanego mu czynu;**
- II. **stwierdza, że koszty postępowania odwoławczego ponosi Skarb Państwa.**

--	--	--

## UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy we Wrocławiu wyrokiem z dnia 7 września 2021 r., III K 308/20:

I. uznał oskarżonego P. G. za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu opisanego w punkcie pierwszym części wstępnej wyroku, przyjmując w opisie czynu, że oskarżony w dniu 18 sierpnia 2020 r. przywłaszczył sobie samochód osobowy F. (...) o numerze rejestracyjnym (...) o wartości 14.580 złotych, tj. przestępstwa z art. 284 § 2 k.k. i za to na podstawie art. 284 § 2 k.k. wymierzył mu karę 5 (pięciu) miesięcy pozbawienia wolności.

II. uznał oskarżonego P. G. za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu opisanego w punkcie drugim części wstępnej wyroku, przyjmując w opisie czynu, że oskarżony w dniu 18 sierpnia 2020 r. przywłaszczył sobie samochód osobowy B. (...) o numerze rejestracyjnym (...) o wartości 169.510 złotych, uznając przy tym, że stanowi on przestępstwo z art. 284 § 2 k.k. i za to na podstawie art. 284 § 2 k.k. wymierzył mu karę 7 (siedmiu) miesięcy pozbawienia wolności.

III. na podstawie art. 85 § 1 i 2 k.k. oraz art. 86 § 1 i 2 k.k. połączył orzeczone wobec oskarżonego P. G. kary pozbawienia wolności i wymierzył mu karę łączną 10 (dziesięciu) miesięcy pozbawienia wolności.

IV. na podstawie art. 89 § 1 k.k. i art. 70 § 1 k.k. warunkowo zawiesił wykonanie orzeczonej wobec oskarżonego kary łącznej pozbawienia wolności na okres próby wynoszący 2 (dwa) lata;

V. na podstawie art. 72 § 1 pkt. 1 k.k. zobowiązał oskarżonego do pisemnego informowania Sądu o przebiegu okresu próby w odstępach sześciomiesięcznych, poczynając od 6 (szóstego) miesiąca od uprawomocnienia się wyroku.

VI. na podst. art. 627 k.p.k. i art. 633 k.p.k. zasądził od oskarżonego P.

G. na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe w kwocie 250 złotych, w tym wymierzył mu opłatę w wysokości 180 złotych.

Wyrok zaskarżył w całości obrońca oskarżonego adw. K. Ł. zarzucając:

1. obrazę przepisów prawa materialnego, tj. art. 284§2 KK przez uznanie, że oskarżony P. G. wyczerpał znamiona przestępstwa określonego w tym przepisie i uznanie, że zaniechanie wydania przedmiotu leasingu leasingodawcy należy traktować jako zamiar włączenia tej rzeczy do własnego majątku i doprowadzenia do nieodwracalnego pozbawienia leasingodawcy mienia w postaci wymienionych w części dyspozytywnej wyroku pojazdów, podczas gdy oskarżony:

a. był w ciągłym kontakcie z osobami wyznaczonymi przez leasingodawców, starając się ustalić wysokość zadłużenia, a także negocjując warunki kontynuowania umów,

b. był zapewniany o możliwości kontynuowania umów leasingu na dotychczasowych warunkach,

c. nie mógł porozumieć się z A. K. (1) w zakresie wysokości zadłużenia,

d. starał się regulować zadłużenie w miarę swoich możliwości finansowych,

e. wskazywał na brak płynności finansowej z uwagi na zaległości w płatnościach kontrahentów, co było konsekwencją pandemii (...),

f. wezwał osoby trzecie będące w danym czasie użytkownikami pojazdów do ich wydania, po czym dobrowolnie zwrócił pojazdy leasingodawcy,

co kategorycznie przeczy, aby zamiarem oskarżonego było włączenie pojazdów będących przedmiotami umów leasingowanych do własnego majątku oraz doprowadzenie do nieodwracalnego pozbawienia leasingodawcy mienia, a więc braku podstaw do przyjęcia, że oskarżony wypełnił znamiona zarzucanych mu czynów;

2. obrazę przepisów postępowania, to mogło mieć wpływ na treść orzeczenia, a w konsekwencji doprowadziło do poczynienia błędnych ustaleń faktycznych to jest art. 4 KPK w zw. z art. 7 KPK, art. 410 KPK, art. 424§1 KPK przez dowolną, sprzeczną z zasadami doświadczenia życiowego oraz wskazaniem wiedzy i logicznego rozumowania analizę materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie, polegającą na nieprawidłowym uznaniu wyjaśnień oskarżonego za niewiarygodne w zakresie, w jakim wskazywał, że:

a. był w ciągłym kontakcie z osobami wyznaczonymi przez leasingodawców, starając się ustalić wysokość zadłużenia, a także negocjując warunki kontynuowania umów,

b. był zapewniany o możliwości kontynuowania umów leasingu na dotychczasowych warunkach,

c. nie mógł porozumieć się z A. K. (1) w zakresie wysokości zadłużenia,

d. starał się regulować zadłużenie w miarę swoich możliwości finansowych,

e. wskazywał na brak płynności finansowej z uwagi na zaległości w płatnościach kontrahentów co wynikało z pandemii (...),

f. wezwał osoby trzecie będące w danym czasie użytkownikami pojazdów do ich wydania po czym dobrowolnie zwrócił pojazdy leasingodawcy,

gdy wyjaśnienia oskarżonego były spójne i logiczne, co w konsekwencji doprowadziło do błędu w ustaleniach faktycznych i przypisania oskarżonemu P. G. zarzucanych mu przestępstw, w sytuacji, gdy w świetle zgromadzonego materiału dowodowego sąd powinien uniewinnić oskarżonego od zarzucanych czynów;

3. obrazę przepisów prawa procesowego, to jest artykułu 424§1 i 2 KPK przez jego niezastosowanie w zakresie uzasadnienia wymierzonej oskarżonemu kary, bowiem treść uzasadnienia wyroku w tej kwestii nie dotyczy przedmiotowej sprawy, gdyż sąd wskazuje na wymierzenie „oskarżonej kary grzywny” oraz „połączenia oskarżonej orzeczonej kary pozbawienia wolności i kary grzywny”.

We wniosku odwoławczym skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku przez uniewinnienie oskarżonego od zarzucanych mu czynów.

**Sąd Apelacyjny we Wrocławiu zważył co następuje.** Apelacja jest zasadna. Dla rozpoznania sprawy kluczowe znaczenie mają ustalenia sądu meriti dotyczące zachowania oskarżonego w dniu 18 sierpnia 2020 r., a także przed i po tym terminie. W ww. dniu oskarżony miał wszak przywłaszczyć sobie leasingowane samochody: F. (...) i B. (...).

Sąd pierwszej instancji ustalił, że oskarżony zwodził pracowników leasingodawcy i spółki windykacyjnej ((...)) składając deklaracje bez pokrycia, unikając kontaktu i odmawiając wskazania użytkowanych samochodów. Od 28 października 2020 r. wiedział o złożonym zawiadomieniu do prokuratury **i mimo kolejnego wezwania** nie zwrócił samochodów. Uczynił to dopiero miesiąc później na żądanie prokuratora. Wtedy wezwał użytkowników samochodów do ich zwrotu. Według sądu a quo, świadczy to o tym, że oskarżony zadysponował samochodami w sposób niezgodny z zawartymi umowami leasingowymi, bez wiedzy i zgody leasingodawcy użył samochody innym osobom, a po wypowiedzeniu umów kontynuował stan rzeczy niezgodny z umowami i odmawiał zwrotu samochodów. Odmowa wydania samochodów i podania miejsca, w którym się znajdują stanowiło przejaw traktowania samochodów, jak własnych i zmanifestowanie zamiaru ich przywłaszczenia. Oskarżony uzewnętrznił zamiar włączenia pojazdów do swego majątku w dniu 18 sierpnia 2020 r., w czasie rozmowy z przedstawicielem sp. (...), odmawiając na jego wezwanie zwrotu samochodów.

Tymczasem z ujawnionej na rozprawie głównej korespondencji mailowej pomiędzy oskarżonym a przedstawicielami ww. firmy windykacyjnej, znajdującej się na k. 96-97v wynika, że w dniach 10 i 12 sierpnia 2020 r. P. G. przelał na rachunek leasingodawcy łącznie 5.500 zł. W dniu 18 sierpnia 2020 r. odmówił wydania samochodów uzasadniając to tym, że wcześniej wpłacił dwie raty, deklarując jednocześnie, że w następnym tygodniu wpłaci kolejne raty. W dniu 20 sierpnia 2020 r. oskarżony przelał dalsze 900,00 zł na rzecz leasingodawcy, po czym w dniu 24 sierpnia 2020 r. poinformował, że nie otrzymał od swoich dłużników oczekiwanych środków i jak tylko je otrzyma „przekieruje je do leasingu”.

W dniu 25 sierpnia 2020 r. A. K. (1) ze sp. (...) napisał do oskarżonego mail, że nie spłacił od zaległości leasingowych i prosi o pilny kontakt, w celu umówienia się na odbiór samochodów. W dniu 3 września 2020 r. oskarżony telefonicznie oświadczył, że auta są wynajęte i znajdują się u klienta do 20 września 2020 r. Dzień później oskarżony przesłał mail, w którym napisał, że „z powodu przejściowych problemów [...] powstały zaległości w wykonaniu umowy, których jest świadomy. [...] nie zdołał zgłosić wniosku w odpowiednim czasie w celu odroczenia (prolongaty rat leasingowych), czego konsekwencją jest aktualny stan rzeczy”. W związku z tym, oskarżony zwrócił się z prośbą o przychylne rozpatrzenie jego prośby o wypracowanie kompromisu, który ma na celu spłacenie zaległości na umowach oraz wznowienie umów leasingowych.

W czasie rozmowy telefonicznej przeprowadzonej w dniu 24 września 2020 r. oskarżony oświadczył, że oba samochody zostały przez niego wynajęte i nie może ich ściągnąć do W.. Taką samą informację przekazał oskarżony w czasie rozmowy w dniu 6 października 2020 r. nadmieniając, że płaci raty leasingowe, choć z opóźnieniem. Powiedziano więc oskarżonemu o skierowaniu sprawy do organów ścigania, na co ten odpowiedział, że „takie argumenty nie robią na nim wrażenia”. W dniu 15 października 2020 r. zdecydowano o zawiadomieniu prokuratury o przywłaszczeniu samochodów przez P. G..

Z wymienionej korespondencji wynika, że oskarżony leasingowane samochody oddał w używanie innym osobom. Z tego względu nie zwrócił pojazdów na żądanie leasingodawcy. Oskarżony spłacał też, choć nieregularnie raty umowne.

Według sądu pierwszej instancji, oskarżony w dniu 18 sierpnia 2020 r. zmanifestował włączenie obu samochodów do swojego majątku, a tym samym je przywłaszczył w rozumieniu przepisu art. 284§1 KK. Tymczasem, w dniu 20 sierpnia 2020 r. oskarżony zapłacił część raty w wysokości 900 zł, deklarując zamiar spłacenia pozostałych rat. W dniu 3 września 2020 r. oskarżony informował leasingodawcę, że jest świadomy istniejących zaległości płatniczych, ale prosi o wypracowanie kompromisu, który ma na celu spłacenie zaległości umownych i wznowienie umowy leasingowej. Przez cały czas, aż do 6 października 2020 r. leasingodawca utrzymywał z oskarżonym kontakt mailowy i telefoniczny.

W postępowaniu przygotowawczym (k. 71-73) oskarżony wyjaśnił, że nie zwrócił samochodów, gdyż chciał doprowadzić do wznowienia umów leasingowych, chciał wyjaśnić sprawę, łudził się, że sprawę załatwi. Podał również, że leasinguje 20 innych samochodów i z jego punktu widzenia „wypowiedzenie umowy nie liczy się tak bardzo”. Wyjaśnienia takiej samej treści oskarżony złożył na rozprawie głównej w dniu 12 marca 2021 r.

Wynika stąd, że umowy leasingu obu samochodów oskarżony wykonywał nienależycie. Nie płacił rat umownych w wymaganym terminie i wysokości. Samochody oddał w używanie innym osobom nie informując o tym leasingodawcy. Po wypowiedzeniu umowy odmówił zwrotu samochodów. Oskarżony zwodził leasingodawcę i przedstawicieli firmy windykacyjnej, zachowywał się wobec nich nielojalnie, a nawet arogancko. Dowody i okoliczności sprawy nie świadczą jednak o tym, że chciał przywłaszczyć sobie oba samochody. Oskarżony, zgodnie z rzeczywistością poinformował ich, że nie może zwrócić samochodów, gdyż znajdują się u jego klientów (są w ich posiadaniu). Prosił o kontynuowanie umów i wypracowanie w tym celu kompromisowego stanowiska. Do 6 października 2020 r. utrzymywał kontakt telefoniczny i mailowy z firmą windykacyjną.

Z orzecnictwa SN i sądów powszechnych przytoczonego w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku wynika, że elementem konstytutywnym dla przestępstwa przywłaszczenia z art. 284§1 KK jest zamiar włączenia cudzej rzeczy do majątku sprawy (*animus rem sibi habendi*); postąpienia z rzeczą, jak z własną. Innymi słowy, uznanie przez sprawcę, że rzecz należy do niego, stanowi jego własność. Ujawnione na rozprawie głównej dowody, a zwłaszcza przedstawiona wyżej korespondencja oskarżonego z przedstawicielami firmy windykacyjnej przeczą ustaleniu sądu meriti, że oskarżony chciał przywłaszczyć sobie oba leasingowane samochody.

Zasadnie więc wskazuje się w apelacji na dowolność ustaleń faktycznych, które miały istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy. Wyjaśnienia oskarżonego w kluczowych kwestiach są zgodne z przedstawioną wyżej korespondencją, sporządzoną przez pokrzywdzonego. Trafnie więc podnosi się w skardze, że sąd a quo dowolnie ocenił wyjaśnienia oskarżonego oraz treść rzeczony korespondencji, ustalając na podstawie tych dowodów fakty niezgodne z rzeczywistością.

Stwierdzić więc należy, że oskarżony przez nienależyte wykonanie obu umów spowodował szkodę leasingodawcy i za to powinien ponieść odpowiedzialność cywilną, ale nie karną.

Mając na względzie powyższe okoliczności, orzeczono, jak na wstępie.